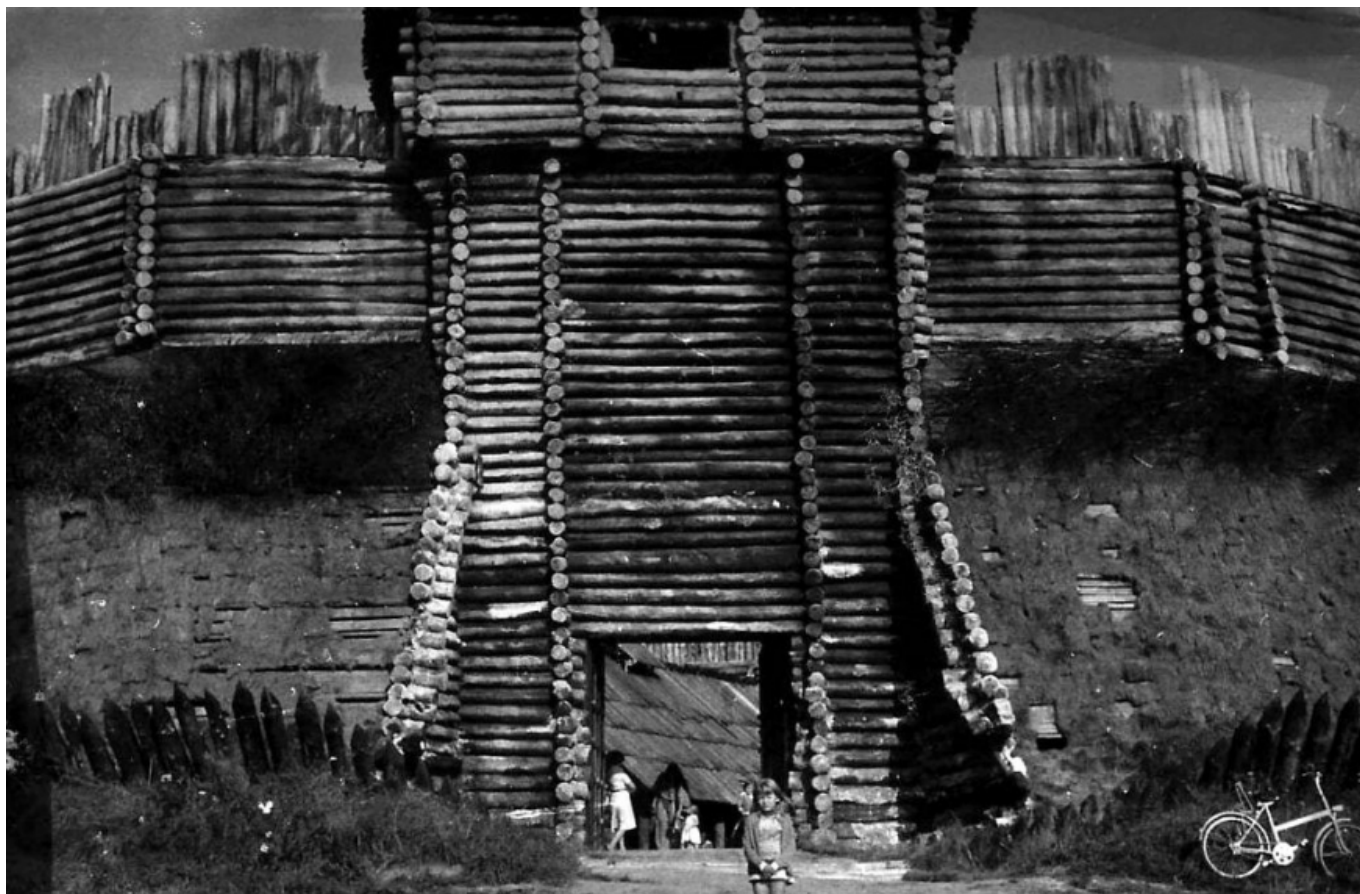




„Filmowcy najwyraźniej upodobili sobie to miejsce”. Duże zainteresowanie kolejną wyprawą na Wielką Żuławę [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2023.07.12



Wielką Żuławę kojarzono do tej pory wyłącznie z filmem „Gniazdo” z 1974 roku. Okazuje się jednak, że podobnych produkcji powstało na wyspie więcej. Dla przykładu w 1978 roku powstawała tam część zdjęć do filmu „Dux Polonorum - Niemcza 1017 rok”. A to wciąż nie wszystko, bo rok wcześniej - w 1977 roku - na Wielkiej Żuławie kręcono też „Kronikę Polską Galla Anonima”. - Filmowcy najwyraźniej upodobili sobie to miejsce - mówi Michał Młotek, który wraz z Dariuszem Paczkowskim po raz kolejny zaprosił łąwian na spacer po Wielkiej Żuławie.

Zainteresowanie wizytami na Wielkiej Żuławie nie słabnie. W zeszłym roku, w trzech spacerach organizowanych przez radnych miejskich i miłośników łąwy Michała Młotka i Dariusza Paczkowskiego, udział wzięło łącznie 600 osób.

W pierwszą w tym roku wyprawę na wyspę udało się ponad 200 osób.

- Wielu łąwian wciąż nie było na wyspie - mówi

Dariusz Paczkowski. - Razem z Michałem chcemy to zmienić. Naszym celem jest pokazanie Wielkiej Żuławy jak największej grupie mieszkańców Ławy.

Stąd właśnie wziął się pomysł wakacyjnych spacerów po Wielkiej Żuławie, które mają zachęcić ławian do odwiedzania trudno dostępnej na co dzień wyspy. A jest co pokazywać i gdzie spacerować. Wielka Żuława to w końcu 1/26 powierzchni całej Ławy!

Wśród wielu archiwalnych historycznych fotografii związanych z wyspą tym razem, po raz pierwszy, można było zobaczyć lotnicze zdjęcia Wielkiej Żuławy z lat 1969, 1978, 1987 i 1996. Fotografie wzbudziły ogromne zainteresowanie uczestników spaceru.

Filmowcy wybudowali most na wyspę

W 1974 roku miała miejsce premiera historycznego dramatu „Gniazdo”. Film wyreżyserowany przez Jana Rybkowskiego ukazywał początki państwa polskiego. W „Gnieździe” wystąpiło wielu znakomitych polskich aktorów, w tym Wojciech Pszoniak (Mieszko I), Wanda Neumann (Dobrawa), Franciszek Pieczka (Mrokota), Kazimierz Wichniarz (Dźwigor), Ryszard Pietruski (Derwan) i Krzysztof Kowalewski (syn Bolesława Okrutnego). Scenariusz do filmu napisał Aleksander Ścibor-Rylski, a konsultacją historyczną zajęli się dwaj wybitni naukowcy polscy: mediewista prof. Aleksander Gieysztor oraz historyk wojskowości prof. Andrzej Nadolski.

Część zdjęć do „Gniazda” powstawała w Ławie, właśnie na Wielkiej Żuławie, gdzie na potrzeby filmu zrekonstruowano gród drewniany i podgrodzie. Wyspę połączono zresztą z lądem drewnianym mostem. Niestety, konstrukcja kilka lat później została rozebrana.

Na wyspę można było przeprowić się od strony zachodniej. Na zdjęciu Jana Jasińskiego widać most, a w tle dodatkowo rekonstrukcję piastowskiego grodu.



Ekipa filmowa na czas zdjęć zamieszkała w Iławie, w nieistniejącym już hotelu „Kormoran”. Aktorzy spacerowali po Iławie, spotykali się z mieszkańcami. W trakcie zdjęć, ale też po pracy, w czasie prywatnych spotkań towarzyszył im iławski fotografik Czesław Wasiłowski. Dwadzieścia unikalnych zdjęć z 1973 roku, dokumentujących powstawanie filmu „Gniazdo”, zobaczyć można było w 2014 roku podczas wystawy zorganizowanej z okazji 40-lecia powstania filmu. Wtedy Iławę odwiedziła też Wanda Neumann, filmowa Dobrawa, która opowiedziała mieszkańcom o kulisach powstawania „Gniazda”.

Wielu iławian do dziś z sentymentem wspomina czas, w którym powstawał film. Mieszkańcy licznie statystowali przy tej produkcji. A dziś chętnie dzielą się wspomnieniami z tamtego czasu.

Wielka Żuława to nie tylko „Gniazdo”

Okazuje się, że scenografia, która powstała na potrzeby „Gniazda”, posłużyła wraz z mostem też innym ekipom filmowym. W 1977 roku swoją premierę miała „Kronika Polska Galla Anonima” a w 1978 roku „Dux Polonorum - Niemcza 1017 rok”. Zdjęcia do obu filmów powstawały w tych samych miejscach, w których kręcono „Gniazdo”, ale - jak się okazało - też w innych lokalizacjach wokół Iławy.

„Kronikę Polską Galla Anonima” wyreżyserował Grzegorz Królikiewicz. W filmie można zobaczyć między innymi Zygmunta Malanowicza (Gall Anonim), Wirgiliusza Grynia (Bolesław Chrobry), Krzysztofa Kiersznowskiego (Bolesław Krzywousty), Władysława Kowalskiego (Władysław Herman) i Mieczysława Kalenika (Mieszko I).

Reżyserem „Dux Polonorum - Niemcza 1017 rok” był z kolei Janusz Chodnikiewicz. W filmie wystąpili między innymi Lech Grzmociński (Bolesław Chrobry), Pola Raksa (królowa Oda), Zygmunt Malanowicz (Gall Anonim) i Krzysztof Chamiec (Thietmar).

O ile „Gniazdo” opowiadało o początkach polskiej państwowości, o tyle „Dux Polonorum – Niemcza 1017 rok” skoncentrował się na drodze do koronacji Bolesława Chrobrego. „Kronika Polska Galla Anonima” opowiadała o dynastii Piastów.

Informacjami o kulisach powstawania wszystkich trzech filmów z czytelnikami Internetowego Muzeum Iławy w grupie Iława – zdjęcia, wspomnienia, ciekawostki, dyskusje, która skupia miłośników Iławy, podzielił się niedawno Wiesław Abramowicz:

Moja przygoda z rekonstrukcją piastowskiego grodu na wyspie była dość długa i ciekawa, i wryła mi się w pamięć. Przy „Gnieździe” brano nas ze szkół do statystowania. Gdy kręcono „Kronikę Polską Galla Anonima, pracowałem już przy naprawach elementów gipsowych, które imitowały konstrukcję grodu. Przy kręceniu „Niemczy” najpierw byłem statystą – wtedy, gdy powstawały sceny w okolicy trzech starych dębów (w kierunku na Susz), a później znowu zatrudniono mnie do napraw bramy grodu. Moim ostatnim zajęciem, po krótkim przeszkoleniu, było wydawanie aktorom i statystom rekwizytów, elementów uzbrojenia i strojów.

Co ciekawe, w swoich wspomnieniach Wiesław Abramowicz nawiązał do jeszcze jednej filmowej produkcji, która powstawała na wyspie. Opowiadała ona o biografii Katarzyny II Wielkiej. Według Wiesława Abramowicza produkcją filmu zajmowali się Rosjanie, a częścią scenografii była połączona brama, która powstała w południowej części Wielkiej Żuławy:

Ciekawostką jest fakt, że Rosjanie musieli przywozić własnych statystów, ponieważ z okolicy nikt nie chciał pracować za niskie stawki, które proponowano. Pamiętam, że producenci „Kroniki” płacili po 30 zł za godzinę pracy, „Niemczy” po 20 zł. Ile płacono statystom w „Gnieździe”, nie pamiętam, ponieważ braliśmy w nim udział jako uczniowie. Pamiętam też, że po zakończeniu prac nad „Kroniką”, statystów i pracowników technicznych wzywano na komendę milicji. Składaliśmy tam zeznania o liczbie wypracowanych godzin, wypłaconych kwotach. Każdy też składał swoje podpisy w pozycji siedzącej i stojącej. Pewnie

porównywano je później z listami płac.

Organizatorzy spaceru dziękują właścicielom ośrodków wypoczynkowych Bosman i Barakuda za umożliwienie wejścia na teren ośrodków podczas niedzielnego spotkania. Szczególne podziękowania składają Łukaszowi Pawlakowi, właścicielowi ośrodka Bosman, za pomoc w sprawnym i bezpiecznym przetransportowaniu uczestników wyprawy na wyspę i z powrotem oraz Marcinowi Fornahlowi za udostępnienie nagłośnienia.

Kolejny spacer po wyspie odbędzie się w drugiej połowie sierpnia.

IMI/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71444-filmowcy-najwyrazniej-upodobali-sobie-to-miejsce-duze-zainteresowanie-kolejna-wyprawa-na-wielka-zulawe-zobacz-zdjecia>